

ŁUKASZ PIKUŁA

RELACJA PAŃSTWA I PORZĄDKU PRAWNEGO W MYŚLI FILOZOFICZNO-PRAWNEJ RUDOLFA STAMMLERA

Rozważania nad teoretyczną relacją między państwem a porządkiem prawnym w filozofii prawa Stammlera należy poprzedzić ukazaniem możliwych stosunków, jakie zachodzić mogą między tymi dwoma rzeczywistościami w filozofii prawa w ogóle. Później dopiero przejdziemy do analizy relacji zaproponowanej przez neokantowskiego myśliciela. Generalnie w nauce filozofii prawa wyróżnia się trzy możliwe modele relacji państwa i prawa: 1) aprioryczne pierwszeństwo prawa przed państwem, 2) pierwszeństwo państwa przed porządkiem prawnym, 3) identyczność porządku prawnego i państwa¹.

W swoim dziele *Theorie der Rechtswissenschaft* Stammler formułuje wypowiedź, która w załączku pozwoli wyrobić nam sobie opinię na temat relacji między państwem i prawem w koncepcji jego filozofii prawa. Pisze: „Państwo nie może być pomyślane jako przyczyna prawa”². Przyczyna bowiem – jak zaznacza – zaistnieć może tylko w przestrzeni ząbających się, tzn. następujących po sobie zdarzeń³. Prawo natomiast – jak wynika to z wcześniejszych ustaleń neokantysty Stammlera – jest instytucją o charakterze pierwotnym,

Mgr ŁUKASZ PIKUŁA – doktorant, Katedra Filozofii Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: pikula3@wp.pl

¹ Tak np. A. Kość różni trzy możliwe modele relacji między porządkiem prawnym a porządkiem państwowym, por. t e n ż e, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001, s. 140-141. Por. także: R. T o k a r c z y k, *Filozofia prawa w perspektywie prawa natury*, Białystok 1988, s. 209 nn.; T. S t a w e c k i, P. W i n c z o r e k, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003, s. 21-22.

² W oryginale: „Der Staat kann nicht als die Ursache des Rechtes gedacht werden” (THRW, s. 394).

³ Dosłownie: „Eine Ursache kann in deutlichen und sicheren Sinne nur ein im Raume eingreifendes Vorkommnis sein” (THRW, s. 394).

a więc wiążącą i obowiązującą wolą prawodawcy uzewnętrzniającą się zasadniczo pod postacią nietykalnego „chcienia”⁴.

Aby jednak dobrze oddać tok myślenia Stammlera, musimy najpierw dokonać koniecznego rozróżnienia między „samym” prawem a „osobnym” porządkiem prawnym. Definicję prawa oddaliśmy za Stammlerem jako nietykalne, samowładnie obowiązujące żądanie (chcenie) prawodawcy, regulujące społeczne życie ludzi między sobą. Porządek prawny natomiast jest – według niego – „tylko zastosowaniem ogólnego pojęcia prawa w szczególnych, w konkretnych, określonych okolicznościach”⁵. Innymi słowy mówiąc, porządek prawny jest ogółem przedmiotowego prawa, które w jego jedności pomyślane jest jako podstawa prawna wszystkich stojących pod nim nienaruszalnych żądań prawnych⁶. Stammler ma tutaj na myśli ogół stanowionego w danym społeczeństwie prawa pozytywnego. Dany porządek prawny istnieje więc o tyle, o ile mamy do czynienia z określoną treścią zewnętrznej woli, a więc z prawodawczym chceniem ustawodawcy.

Jeśli chodzi o relację prawa i porządku prawnego w stosunku do państwa, to według Stammlera prawo i państwo nie są pojęciami jednakowo klasyfikowalnymi⁷. Jakkolwiek bowiem prawo jest formalną właściwością ludzkiej woli, tzn. formą świadomości ludzkiej⁸, tak państwo oznacza tylko szczególny rodzaj porządku prawnego, mianowicie taki, który dla stale osiedlonych ludzi stanowi bezsprzeczny obszar obowiązywania⁹ – dodajmy – czasowo-przestrzenny obszar obowiązywania zewnętrznej regulacji prawnej. Państwo stanowi więc odbicie porządku prawnego, w zasadzie nie różniąc się niczym

⁴ W oryginalnej wypowiedzi Stammlera brzmi w ten sposób: „Der Gedanke des Rechtes bedeutet eine Art des Wollens” (LRPH, s. 65). Por. „So ist das Recht: das unverletzbar selbstherrlich verbindende Wollen” (THRW, s. 109-113); oraz: LRPH, s. 92-93; SRW, s. 22-23; WuR, s. 483-484.

⁵ Por. „Der Begriff des Rechtes und der einer einzelnen Rechtsordnung sind zu unterscheiden. Der letztere ist nur eine Verwendung jenes ersten, allgemeineren Begriffes, in besonderer zu bestimmender Lage” (THRW, s. 384). Por. także: „Eine Rechtsordnung ist hiernach der Inbegriff von bestimmtem objektiven Rechte, das als Rechtsgrund alles darunter stehenden rechtlichen Wollens gedacht ist” (LRPH, s. 282), oraz: „Andererseits soll der Begriff einer Rechtsordnung von dieser oder jener Besonderheit eines Rechtsinhaltes unabhängig sein und eine bedingende Denkweise bedeuten, die bei allem rechtlichen Wollen vorkommen kann” (LRPH, s. 281).

⁶ Por. „Eine Rechtsordnung ist der Inbegriff von objektivem Rechte, der in seiner Einheit als Rechtsgrund alles darunter stehenden rechtlichen Wollens gedacht ist” (THRW, s. 386-387).

⁷ Por. w oryginalnej: „Recht und Staat sind nicht gleichgeordnete Begriffe” (LRPH, s. 284).

⁸ W oryginalnej: „[...] die formale Beschaffenheit eines menschlichen Wollens [...]” (LRPH, s. 284). Por. także: „Der Gedanke des Rechtes ist eine reine Form des Bewußtseins” (LRPH, s. 285).

⁹ Por. LRPH, s. 284.

od niego. Można nawet powiedzieć, że pojęcie prawa stanowi logiczny warunek przedstawienia pojęcia państwa¹⁰. Prawo i porządek prawny razem wzięte określają więc zasadniczo ideę państwa, które jest im w swojej najgłębszej istocie w sposób konieczny podporządkowane.

O ile jednak pojęcie prawa da się wyabstrahować w odróżnieniu od innych rodzajów ludzkich żądań, o tyle przedstawienie sobie pojęcia państwa bez fenomenu prawa wydaje się zupełnie niemożliwe. Natomiast w przyporządkowaniu do pojęcia prawa i porządku prawnego staje się ono zupełnie zrozumiałe z punktu widzenia filozofii prawa Stammlera¹¹. Innymi słowy, nie istnieje żadne państwo bez adekwatnego dla niego porządku prawnego. Państwo to szczególnie rodzaj porządku prawnego w jego normatywnym, ontologiczno-chronologicznym wyrazie. Każdy porządek prawny przyporządkowany jest w danym momencie czasowym swego obowiązywania, tylko i wyłącznie określonej wspólnoty prawnej, rozumianej jako ogół norm przedmiotowo ważnego prawa pozytywnego.

Państwo nie określa więc prawa, jest ono tylko szczególnym wypadkiem porządku prawnego z tego powodu, że „wewnątrz jednej społeczności tylko jeden, a nie dwa porządki mogą mieć wartość w tym samym czasie”¹². Prawo jako formalny wyraz idei czystej woli bez związku z państwem oznacza pierwszeństwo prawa przed państwem. Państwo pojawia się tylko jako „pewien przypadek ładu prawnego”¹³. Gdzie nie istnieje porządek prawny, tam

¹⁰ Por. „Das notwendige Verhältnis der genannten beiden Begriffe zueinander ist hiernach das, daß der Begriff des Rechtes die logische Bedingung für die Vorstellung von dem Staate ist” (LRPH, s. 284).

¹¹ Por. Der Begriff des Rechtes läßt sich in seinem Unterscheide von anderen Arten des menschlichen Wollens angeben, ohne daß man dabei die Vorstellung Staat als bedingende Gedankenrichtung nötig hätte. Dagegen ist es unmöglich, den Begriff des Staates anzugeben, ohne den formalen Gedanken des rechtlichen Wollens dabei als maßgebliche Bestimmung einzusetzen” (LRPH, s. 285).

¹² Por. M. S z y s z k o w s k a, *Neokantyzm. Filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści*, Warszawa 1970, s. 121. M. Szyszkowska trafnie zauważa, że istota Stammlerowskiej relacji między porządkiem państwowym a porządkiem prawnym w dużej mierze jest wynikiem oderwania prawa od wszelkich historycznych, społecznych i ekonomicznych uwarunkowań oraz rezultatem przeniesienia instytucji prawa do dziedziny czystych form myślenia. Dlatego właśnie państwo nie może *a priori* określać prawa, które ze swej istoty nadawać powinno kierunek przyszłemu rozwojowi bytu społecznego w jego drodze do nieosiągalnej nigdy w rzeczywistości idei państwa celów (tamże).

¹³ Tak zauważa: J. O n i s z c z u k, *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008, s. 319. Gwoli ścisłości należałoby dodać, że chodzić tutaj może o pierwszeństwo tylko logiczne, dokonane w formie „czystego myślenia”, tzn. *in abstracto*. Jakkolwiek „realnie” zaznacza się w koncepcji prawa Stammlera funkcjonalna i istotowa jedność obu porządków. Należy bowiem pamiętać, że sama relacja musi sprawdzić się w rzeczywistości wydarzenia życia społecznego, a więc nie tylko *a priori*, tzn. przed doświadczeniem.

nie możemy w ogóle mówić o istnieniu żadnego tworu społecznego o charakterze państwa.

Państwo samo w sobie, a więc rozważane w abstrakcji od pojęcia prawa nie tworzy żadnej czystej formy myślenia¹⁴ z racji tego, że forma myślenia prawnego stanowi „logiczne założenie pojęcia państwa”¹⁵. Sytuacja odwrotna jest niemożliwa i w ogóle – zdaniem Stammlera – nie do pomyślenia. Wszelkie powszechnie obowiązujące rozważania dotyczące powstawania fenomenu prawa nie mają – jak dodaje Stammler – w żadnym wypadku do czynienia z pojęciem państwa i są od niego niezależne. Jako przykład podaje Stammler psychologię prawa¹⁶. Poszukiwanie ostatecznego celu państwa prowadzi w konsekwencji z powrotem do określenia jego głównej właściwości, jako szczególnego rodzaju zespolenia prawnego¹⁷, w którym cel państwa nie może być zupełnie inny niż idealne zadanie, jakie ma do spełnienia prawo poprzez porządek prawny¹⁸. Państwo poprzez prawo i porządek prawny powinno zmierzać ku realizacji rzeczywistości idealnej, a więc ku idei prawa jako wspólnoty ludzi wolnej woli w ich właściwości „czystej woli”, jako przedmiotu „swojego” chcenia.

Ograniczenie przez Stammlera rozumienia pojęcia państwa do wyrazu tylko obowiązującego przestrzennie i czasowo porządku prawnego, wydaje się pewnym zubożeniem istotowej koncepcji państwa, a nawet zbyt daleko posuniętą jego jurydyzacją. Wydaje się bowiem, że państwo jest nie tylko organizacją prawną, ale także organizacją polityczną, której struktura w określonym zakresie wykracza również poza sferę zarezerwowaną dla obszaru zewnętrznych norm prawnych. Innymi słowy, państwo działa także w „prawnie nieuregulowanej przestrzeni politycznej”¹⁹. Państwo jako organizacja polityczna

¹⁴ W oryginale: „Dagegen bedeutet der Begriff von dem Staate keine reine Denkform” (LRPH, s. 285).

¹⁵ Por. „Da der Rechtsgedanke die logische Voraussetzung des Staatbegriffes ist [...]” (LRPH, s. 286).

¹⁶ Por. LRP, s. 287.

¹⁷ Por. „Endlich führt das Suchen nach dem Zwecke des Staates selbstverständlich auf dessen Eigenschaft als einer besonderes gearteten rechtlichen Vereinigung zurück” (LRPH, s. 287). Por. „Die Erwägung der Eigenart des Staatsbegriffes führt somit auf die reinen Formen des juristischen Denkens zurück, dagegen ist nicht die notwendige Bedingung der letzteren – der Gedanke des Rechtes – von der durch sie wieder bedingten Vorstellung des Staates abhängig. Der Staat ist danach eine besonderes geartete Rechtsordnung. Er kann darum den letztgenannten Begriff von sich aus nicht liefern. Vielmehr geht dieser logisch vorher und will darum selbständig für sich aus dem Gedanken des Rechtes und seiner reinen Grundbegriffe her, wie oben geschehen, bestimmt werden” (THR, s. 397).

¹⁸ Por. „Es kann der Zweck des Staates im letzten Grunde kein andere sein, als die ideale Aufgabe des Rechtes” (LRPH, s. 287).

¹⁹ Tak słusznie zauważa A. Kość, dodając za G. Radbruchem, że oprócz pojęcia jurydycz-

społeczeństwa nie może więc być uważane za „tylko” przejaw realnie funkcjonującego porządku prawnego.

Zaproponowana przez Stammlera teza o identyczności obu czynników życia społecznego nie może zostać bezkrytycznie przez nas przyjęta, bowiem – jak już wspomniano – państwo w swojej funkcji nie ogranicza się tylko do stanowienia i realizowania norm prawnych o określonej, wiążącej treści. Istota państwa nie ogranicza się bowiem tylko do zadań „rozkazanych” przez regulację zewnętrznej woli prawodawczej, ale w znacznej mierze w swoich głównych przejawach poza nią wykracza. Nawet czysto abstrakcyjne rozróżnienie pierwszeństwa porządku prawa przed organizacją państwową niczego nam nie wyjaśnia, ponieważ – po pierwsze – relacja ta musi koniecznie sprawdzić się w rzeczywistości wydarzenia o charakterze społecznym, a po drugie – jak trafnie zauważył A. Kość – „chronologiczna przewaga prawa nad państwem we wczesnym okresie społeczeństw nie daje podstaw do stwierdzenia istotowej wyższości prawa nad państwem, które czasowo jest późniejsze od prawa”²⁰.

Gwoli ścisłości dodać należy, że pomiędzy obydwoma porządkami powinno istnieć tzw. funkcjonalne współdziałanie objawiające się w tym, że są one w swej istotowej funkcjonalności wzajemnie na siebie w pewnym sensie jakby „skazane”. Porządek państwowy potrzebuje koniecznie instytucji prawnych, które gwarantują jego realne działanie w przestrzeni życia społecznego w postaci rozmaitych instytucji państwowych. W tym sensie prawo „zabezpiecza” państwo, stwarzając warunki dla realizacji społecznych wartości oraz ideałów. Tutaj często zwraca się uwagę na funkcje stabilizującą i dynamizującą prawa, które pozwalają osiągać cele ponadjednostkowe, czyli państwowo i społecznie ważne²¹. Z drugiej strony nie można przeoczyć funkcjonalnej zależności prawa od instytucji państwowych, gdzie państwo „wspiera instytucje prawne i gwarantuje skuteczność prawnych norm zachowań, w razie potrzeby poprzez zastosowanie nacisku i sankcji”²².

nego państwa istnieje również pojęcie rzeczywistości państwa (*Wirklichkeitsbegriff des Staates*), i że dopiero za pomocą tego pojęcia rozległy obszar pozaprawnej egzystencji i działalności państwa może być zrozumiany. Sfera prawna i pozaprawna państwa należą bowiem do siebie nierozdzielnie, ale nie są one identyczne. Por. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, s. 141; por. G. R a d b r u c h, *Rechtsphilosophie*, 8. Auflage, Stuttgart 1973, s. 285. (Cyt. z G. Radbrucha za: K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, s. 141).

²⁰ Por. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, s. 141. Godna podkreślenia jest konstatacja, że relacji państwa i prawa w ogóle nie można stawiać na podstawie *a priori*, relacja ta bowiem musi sprawdzić się w życiu (tamże).

²¹ Por. R. T o k a r c z y k, *Filozofia prawa w perspektywie prawa natury*, Białystok 1998, s. 222.

²² Por. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, s. 142.

Wspomniane zabezpieczenie porządku prawnego przez porządek państwowy powinno jednak zawsze dokonywać się tylko w ramach przepisów prawa. Stąd możemy mówić o „naturalnej” zgodności tych obszarów w świetle realizacji głównego celu, jakim jest dobro wspólne społeczności w kontekście maksymy państwa prawa. Idealem byłoby, gdyby funkcjonalne współdziałanie obu obszarów przebiegało zawsze w sposób harmonijny i bezkonfliktowy.

Stanowisko Stammlera dotyczące pojmowania porządku państwowego jest ostatecznie nie do przyjęcia. Jak bowiem staraliśmy się wykazać, utożsamianie porządku państwowego z porządkiem prawnym wydaje się stanowić pewne zubożenie konceptualnego ujęcia bytu państwa do jednej tylko, faktycznie spełnianej przez niego funkcji, mianowicie do funkcji prawodawczej, której istota polega na tworzeniu oraz realizacji norm prawnych, zobowiązujących podporządkowane podmioty do określonego, konkretnego zachowania się. Stammler pomija w swoim rozumowaniu, że państwo nie może być rozumiane tylko jako twór o strukturze prawnej, bowiem ze swej istoty jest ono także strukturą polityczną, w znacznej mierze istniejącą poza obszarem jurysdykcji norm prawnych. Utożsamianie państwa z prawem jest więc ostatecznie nie do zaakceptowania.

Wykaz skrótów

- THRW – R. Stammler, *Theorie der Rechtswissenschaft*, Halle A. D. S.: Buchhandlung des Weisenhauses 1911.
LRPH – R. Stammler, *Lehrbuch der Rechtsphilosophie*, 3. Auflage, Berlin–Leipzig: Walter de Gruyter & Co. 1928.
SRW – R. Stammler, *Wesen des Rechtes und der Rechtswissenschaft*, w: *Systematische Rechtswissenschaft*, Berlin–Leipzig: Druck und Verlag von B. G. Teubner 1906.
WuR – R. Stammler, *Wirtschaft und Recht nach der materialistischen Geschichtsauffassung. Eine Sozialphilosophische Untersuchung*, 3. Auflage, Leipzig: Verlag von Veit & Company 1914.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła

- R a d b r u c h G., *Rechtsphilosophie*, 8. Auflage, Stuttgart 1973.
S t a m m l e r R., *Wesen des Rechtes und der Rechtswissenschaft*, w: *Systematische Rechtswissenschaft*, Berlin–Leipzig: Druck und Verlag von B. G. Teubner 1906.
S t a m m l e r R., *Theorie der Rechtswissenschaft*, Halle 1911.
S t a m m l e r R., *Wirtschaft und Recht nach der materialistischen Geschichtsauffassung. Eine Sozialphilosophische Untersuchung*, 3. Auflage, Leipzig 1914.

S t a m m l e r R., Lehrbuch der Rechtsphilosophie, 3. Auflage, Berlin–Leipzig: Walter de Gruyter & Co. 1928.

II. Literatura przedmiotowa

S z y s z k o w s k a M., Neokantyzm. Filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści, Warszawa 1970.

T o k a r c z y k R., Filozofia prawa w perspektywie prawa natury, Białystok 1988.

K o ś ć A., Podstawy filozofii prawa, Lublin 2001.

S t a w e c k i T., W i n c z o r e k P., Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 2003.

O n i s z c z u k J., Filozofia i teoria prawa, Warszawa 2008.

THE RELATION BETWEEN THE STATE AND LEGAL ORDER IN RUDOLF STAMMLER'S PHILOSOPHICAL THOUGHT

S u m m a r y

The article aims at showing the issue of the relation between the state and the legal order in the neo-Kantian philosopher Rudolf Stammler's philosophy of law. Stammler's thesis about the identity of the state and the legal order is accepted as the point of departure of the discussion. Analysis of the phenomenon of positive law as the logical condition for presenting the concept of the state finally leads to the conclusion that Stammler's position cannot be maintained, as it means „limiting the conceptual definition of the being of the state” to only one function, that is the function with the legislative character, consisting in creating and realizing legal norms. Finally it is said that Stammler „leaves out of his reasoning the fact that the state must not be understood as a being with the legal structure only, as, of its essence, it also has the political structure, existing largely outside the jurisdiction of legal norms”.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: państwo, prawo, porządek prawny, społeczeństwo, obiektywna wartość prawa, funkcje prawa.

Key words: state, law, legal order, society, objective law, value, functions of the law.